

## Moja Ojczyzna

*To przytulna ciepła chata, w której się urodziłem,  
To pola, łąki i ścieżki po których bosy chodziłem.  
Ojczyzną była rzeka, krzaki, olszyna i pastwisko,  
Wesołe spotkania, i jedno duże wspólne ognisko.*

*Ojczyzną jest krzyż, w czasie wojny z betonu ulany,  
I kościół parafialny, po wyzwoleniu odbudowany.  
Po wojnie moją ojczyzną, zburzona stolica została,  
Były problemy z mieszkaniem, ale praca była stała.*

*Mając 17 lat byłem pracownikiem mojej ojczyzny,  
Wszędzie były gruzy, rumowiska i wojenne blizny.  
Warszawiacy opowiadali, jak przeżyli okrutny los,  
Wtedy poznałem ojczyste słowa: na stos, na stos!*



*Część mojej ojczyzny głęboko pod ziemią poznałem,  
Będąc podoficerem, pół roku w kopalni fedrowałem.  
W celach zarobkowych poznałem kraj amerykański,  
Ale po trzech latach witałem ojczysty łąd słowiański,*

*Skromna chata  
W wiarę bogata*

*Moja ojczyzna to długie godziny przy poezji i piórze,  
Dziś służę ojczyźnie poezją, bo jestem na emeryturze.*

## Posłuchajcie

*Poezja zwiększa wartość słów, jak modlitwa śpiewana,  
Potrafi nas rozczulić i rozweselić, dlatego jest lubiana.  
Jeżeli poezję polubimy, to ona nasze serce wzruszy,  
Ładnie się uśmiechnie, i będzie grać nam w duszy.*

*Ojczyzna, to nasze serca zwarte,  
Dla jej obrony, gotowe i otwarte.  
Choć z wielu serc krew się wylała,  
To Polska Ojczyzna się nie poddała.*

**Wieczna Chwała Bohaterom !!!**